

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski
za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszystkie w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 2

Poznań, środa dnia 3 stycznia 1934

Rok XXIX

Katastrofalna powódź w Kalifornji

20 mostów zerwanych — Szereg miast znajduje się pod wodą — Szkody oceniane są na przeszło milion dolarów

Los Angeles. (PAT.) Wywołane przez długotrwałe deszcze, powódź w Kalifornji środkowej i południowej doszły do rozmiarów nienotowanych od r. 1887. Straty wynoszą ponad 1 milion dolarów. Dotychczas wyłowiono 31 topielców. Tysiące osób pozostają bez dachu nad głową. Około 20 mostów uległo zerwaniu.

Miasto Glendale pozostaje bez wody do picia, okolice zaś Montrose pozabawione są światła, gdyż woda zalała elektrownię. W Los Angeles opad wynosił w ciągu doby niemal 12 cali. Na niektórych ulicach poziom wody dosięga 4 stóp.

Ekspose min. Becka

Warszawa. (Tel. wł.) Na wtorek, 9 bm. zostało zwołane posiedzenie senackiej komisji dla spraw zagranicznych, na którym minister Beck wygłosi przemówienie o sytuacji międzynarodowej. (w)

Prochy Łunaczarskiego w ścianie Kremla

Moskwa. (PAT.) Wczoraj odbył się przy udziale przeszło 100.000 osób pogrzeb Łunaczarskiego. W imieniu korpusu dyplomatycznego wieniec złożył dziekan korpusu, ambasador turecki Rehib Bey. Urnę z prochami Łunaczarskiego wmurowano w ścianę Kremla.

Po trzykrotnej salwie, danej przez oddział wojskowy, nastąpiła defilada delegacji, które, przechodząc przed miejscem wmurowania prochów Łunaczarskiego, pochylały sztandary.

Nowy kościół w Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.) Na Witominie, przedmieściu ogrodniczo - hodowlanym Gdyni, poświęcono nowy kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Turzyński. Kościół jest drewniany, tymczasowy, postawiony dzięki ofiarności wiernych.

Wyświęcenie kapłana polskiego w Argentynie

Buenos Aires. (PAT.) W jednym z seminarjów argentyńskich otrzymał święcenia kapłańskie ks. Jan Jagasz. Będzie on pierwszym Polakiem, który kształcił się w Argentynie na duchownego i który w Argentynie otrzymał święcenia kapłańskie.

Oskarżenie, rzucone przez Ojca św. ziemskiemu światu

Warszawa. (Tel. wł.) Oficjalny organ Stolicy Apostolskiej, „Osservatore Romano”, zwraca uwagę na niezwykły dotąd fakt milczenia Ojca św. na przełomie dwu lat, gdy stary rok mija i nadchodzi nowy. Ojciec św. nie wygłosił wcale, — co jest rzeczą do tej pory nieznaną, — przemówienia noworocznego

Część ogrodu zoologicznego w parku Griffitha uległa zniszczeniu. Wiele drapieżnych zwierząt uciekło z ogrodu, szerząc panikę w okolicy. Stru-

mień wody, spadając z wysokości 25 stóp, rozbil budynek stow. b. kombatanów w Montrose. Miejscowość Beverley-Hills zasypana jest gruzami.



Przygotowania do Olimpiady w roku 1936. znajdują się już w Niemczech w pełnym tempie. Powyżej widzimy kwaterę główną, ulokowaną w rozbudowanym gmachu związku lekko - atletycznego w Ettlingen (Bawaria).

Anarchiści hiszpańscy zamordowali biskupa

Następnie urządzili libację w domu swej organizacji

Paryż. (Tel. wł.) W pewnej wsi hiszpańskiej zamordowany został, jak donoszą z Madrytu, przebywający tam na wizytacji swej archidiecezji biskup hiszpański. Do biskupa dano kilka

strzałów rewolwerowych. Biskup, trafiony z tyłu, padł zabity na miejscu.

Mordu dokonał anarchista, który urządził sobie następnie libację w domu swej organizacji.

Zawodnicy niemieccy nie mogą walczyć z Żydami

Spotkanie Schmelling - Lewinski w Chicago zostało odwołane

Londyn. (PAT.) Z Chicago otrzymała wiadomość, która stanowi niespodziankę dla świata sportowego wobec poprzedniego oświadczenia Niemiec co do swobodnego udziału zawodników żydowskich w Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie. Oto kancierz Hitler zażądał od znanego boksera niemieckiego,

b. mistrza świata wagi ciężkiej, Maxa Schmellinga, aby wycofał się z meczu, jaki miał się odbyć 16 lutego w Chicago z bokserem amerykańskim King Lewinskim.

Lewinski jest Żydem, a jakkolwiek sam urodził się w Ameryce, to jednak rodzice jego pochodzą z Polski. W dniu wczorajszym impresario Lewinskiego podał do wiadomości zarządu Stadionu w Chicago, że zapowiedziany mecz nie może się odbyć, ponieważ Hitler zabronił Schmellingowi walki z bokserem żydowskim.

Choroba króla Borysa

Paryż. (PAT.) Z Sofji donoszą, że król Borys zachorował na grype. Z tego powodu spotkanie króla Borysa z królem rumuńskim Karolem, wyznaczone na 15 b. m., odłożono do chwili wyzdrowienia króla Borysa.

Przeszeregowanie pracowników kolejowych

Warszawa. (Tel. wł.) Pracownicy kolei państwowych będą przeseregowani na nieco innych zasadach niż urzędnicy państwowi. W każdym jednak razie niższe kategorie pracowników będą miały pensję, obniżoną prawie o 7 proc.

Wobec takiego rozporządzenia, kolejarze otrzymywać będą następujące uposażenia:

I grupa 1 000 zł, II — 700, III — 550, IV — 450, V 390, VI — 335, VII — 295, VIII — 260, IX — 225, X — 200, XI — 175, XII — 150, XIII — 125, XIV — 100 złotych.

Pozatem przyznane będą dodatki lokalne w Warszawie, Gdyni, Gdańsku i na Górnym Śląsku, doatek służbowy oraz dodatek funkcyjny, którego najwyższa stawka wynosić będzie 600 złotych. (w)

Demonstracje hitlerowskie w Wiedniu

Wiedeń. (Tel. wł.) Przed domem uwolnionego w procesie o zdradę stanu hitlerowca Frauenfelda, zamieszkałego na przedmieściu Wiednia, doszło wczoraj do manifestacji i zajęcia z policją, która do rozpedzenia tłumu musiała użyć oddziałów konnych.

Ponieważ hitlerowcy stawili opór, policja aresztowała około 50 osób. Kilka osób odniosło lżejsze lub cięższe obrażenia.

Śmiertelne wypadki w kopalniach

Królewska Huta. (PAT.) W kopalniach śląskich wydarzyły się w tych dniach dwa śmiertelne wypadki górników. Mianowicie w podziemiach kopalni Wolfgang-Wawel w Rudzie oberwał się węgiel ze stropu i zasypał górnika Edwarda Skrzypca. Nieszczęśliwy doznał złamania podstawy czaszki i wkrótce zmarł.

Tego samego dnia w kopalni św. Jacka w Królewskiej Hucie podczas pracy skałczył sobie rękę i nogę zarzewiałym drutem rebasez kopalni Franciszek Szymański. Przewieziony do szpitala zmarł wskutek zakażenia krwi.

Aresztowania polityczne pod Warszawą

Warszawa. (Tel. wł.) Policja w Pruszkowie pod Warszawą dokonała szeregu aresztowań młodych narodowców z powodu zajść, jakie się tam wydarzyły z soboty na niedzielę. Zśród aresztowanych 14 przewieziono do Warszawy, a innych wypuszczono na wolność. (w)

Podejrzane samobójstwo

Gdańsk. (PAT.) Aresztowany za obrazę senatu w. m. znany w Sopocie kupiec Franciszek Sulley, popełnił ubiegłej nocy w areszcie samobójstwo.

Zgon artysty-rzeźbiarza

Warszawa. (PAT.) Wczoraj zmarł w Warszawie przeżywszy lat 53 artysta - rzeźbiarz St. Jakubowski. Sp. Jakubowski przed paru miesiącami operowany był na złośliwy nowotwór szczyki. Przed paru tygodniami okazała się konieczność dokonania powtórnej operacji, w którym to celu Jakubowski miał wyjechać do Wiednia. Było już jednak zapóźno. Operacja, dokonana w ostatniej chwili, nie uratowała mu życia.



24262

Jak bawiła się Warszawa w Noc Sylwestrową?

Warszawa, w styczniu.

Mimo narzekania, tegoroczny Sylwester naogół dopisał. Nowy Rok witało w stolicy hucznie i wesoło, starając się choć przez kilka godzin zapomnieć o kryzysie oraz troskach i kłopotach.

GDZIE BAWIŁ SIĘ RZĄD?

Przedstawiciele rządu oraz większości sejmowej spotykali Nowy Rok w klubie towarzyskim przy ul. Foksal. Zebrało się tam około 200 osób wyłącznie przedstawicieli B. B. Brakowało tylko min. Pierackiego, który bawi w Krynicy oraz prezesa B. B., p. Sławka. Bawiono się wesoło.

DYPLOMACJA U FUKIERA

Przedstawiciele ambasady angielskiej i francuskiej oraz licznych poselstw zagranicznych witali Nowy Rok u Fukiera. Część dyplomatów zagranicznych spędziła wieczór Sylwestrowy w restauracjach hoteli: Europejskiego i w Bristolu. U Fukiera poza tym zgromadzili się przedstawiciele bankowości oraz liczne grono wojskowych. Ogółem było tam przeszło 100 osób.

W RESTAURACJACH PEŁNO

W niedzielę rano restauracje hotelu Europejskiego, Oazy, hotelu Bristol, Brühla oraz licznych lokali rozrywkowych miały zamówione wszystkie stoliki. W hotelu Europejskim uruchomiono 3 duże sale, w Bristolu salę Malinową, „Coctail bar” oraz wszystkie sale restauracyjne. W ostatniej chwili wszędzie dostawiano stoliki. Słowem w pierwszorzędnych restauracjach był nadkomplet. W „Oazie” bawiono się około 600 osób, u „Brühla” — 100 osób, w Europejskim przy 78 stolikach zasiadło do 400 osób.

W większości tych lokali urządzano najrozmaitsze popisy oraz rozdawano gościom upominki. — Jeśli chodzi o ilość, to publiczność dopisała. — Obróty natomiast były znacznie mniejsze. Pito mniej trunków, zwłaszcza luksusowych, tańczono natomiast i bawiono się jak za dawnych dobrych czasów.

W nocnych lokalach i kawiarniach również było przepełnienie. Tam bawiła się jednak publiczność, której nie stać było na większe wydatki. Choć skromnie, bawiono się jednak dobrze.

Kot zagryzł dziecko

Kalisz. (Tel. wł.). We wsi Gruszczyce, w pow. kaliskim w zagrodzie Stefana Kozłowskiego wydarzył się niesamowity wypadek.

Gdy domownicy przebudzili się rano, znaleźli leżące w kołysce, w kałużu krwi, dwuletniego Piotra Kozłowskiego. Stwierdzono, że dziecko ma przeżrzoną krtani i jest już nieżywe. Sprawca morderstwa okazał się kot domowy, który w nocy wskoczył do kołyski i zagryzł chłopczyka. Po dokonaniu tego czynu kot-morderca zniknął.

W. J. LOCKE

SZOFER TRIONA

PRZEKŁAD

AUTORYZOWANY Z ANGIELSKIEGO

(Ciąg dalszy).

76)

— Zdejm przynajmniej to. Dobrze. Powieś przed ogniem, to wyschnie. I siadaj i wysusz nogi. Jeszcze się zająbisz.

Triona posłuchał przyjacielskiego rozkazu i usiadł bez kurtki na stoleczku przed ogniem. Olifant widząc, że nastąpiło w nim przesilenie rozpaczy, zapytał z uśmiechem, czegożby się napił: kawy, herbaty, może alkoholu na rozgrzewkę? Triona podniósł oczy.

— Nigdy w życiu nie tknę alkoholu. Nigdy więcej.

— A więc papierosa? — Major podał pudełko, zapalił zapałkę. Triona przyjął. Major zapalił sam fajkę i wrócił na swoje miejsce.

— Teraz opowiadaj, prosto i bez ogródek.

Nim zdumiewająca powieść dobiegła do końca, wpadł im masę tytoniu. Triona zaczął od podanych dziecinnych lat. Porwany namiętnym głodem

w Noc Sylwestrową?

W TEATRACH

Teatry Narodowy, Letni, Rozmaitości, 8,30. Wielka Operetka, Polski i niektóre teatryki na peryferjach wystąpiły ze specjalnymi nocnymi przedstawieniami. „Cygańska noc Sylwestrowa” w „Cygankach” ściągnęła tłumy publiczności. Prawie we wszystkich teatrach również panowało przepełnienie. Wystawiono przeważnie wesołe utwory sceniczne oraz specjalnie ułożone numery rewjowe. Ceny biletów nie były wygórowane. Kogo nie stać było na spędzenie Sylwestra w restauracji lub na jednej z licznych zabaw, witał Nowy Rok w teatrze. Nastrój był wesoły, aktorów oklaskiwano gorąco.

Tradycyjne przedstawienia Sylwestrowe odbyły się w Cyrku, w Colosseum, w Pałace itp. I tam również było wiele publiczności.

REKORDY AKTORÓW

Na tych przedstawieniach nieźle zarobili aktorzy. Niektórzy brali udział w kilku widowiskach, bijąc rekordy szybkości przenoszenia się z miejsca na miejsce i dając w ten sposób zarobki taksówkom. Zizi Halama i Feliks Parnell występowali w 3 przedstawieniach. Bodo i Gierasiński brali udział w 2 imprezach. Lawiński i Walter w 3-ich widowiskach. Naturalnie były wypadki opóźnienia się, ale jakoś dawano so-

bie radę, wypełniając luki konferensjerką.

W KINACH

Niemal wszystkie kina, nietylko w śródmieściu, ale i na przedmieściach, urządziły specjalne przedstawienia sylwestrowe. Imprez tych było jednak tak dużo, że nie wszystkie się udały. Nie wszędzie bowiem dopisała publiczność. Do kin szli ci wszyscy, których nie stać było na większy wydatek w noc Sylwestrową jak 2 lub 3 zł. Bawiono się dobrze, oglądając wesołe komedijki i zabawne rysunkówki. O godz. 2-giej w nocy publiczność się rozeszła.

W MIESZKANIACH PRYWATNYCH

Wiele osób witało Nowy Rok w mieszkaniach prywatnych. Poszczególne osoby łączyły się w większe grupy i urządziły składkowego Sylwestra w większych mieszkaniach. Tego rodzaju zabawy w roku bieżącym były szczególnie popularne. Za 10—15 zł można się było dobrze zabawić i oświetlić Nowy Rok w towarzystwie rodziny, krewnych i przyjaciół.

TRADYCYJNA REDUTA

Tradycyjnym zwyczajem w salach redutowych odbyła się reduta Sylwestrowa, organizowana przez Tow. Literatów i Dziennikarzy. Przed kilkoma jeszcze laty na reducie bawiono się około 4 tysięcy osób, w r. b. jednak publiczność mniej dopisała. W przybliżeniu na reducie było około 1800 osób. Setkom par tańczących na widowni Teatru Wielkiego i w salach redutowych przygrywały do tańca trzy orkiestry.

Likwidacja 5 cukrowni w Wielkopolsce

Gniezno. (Tel. wł.). Spółka Cukrownicza w Poznaniu postanowiła na ostatnim posiedzeniu likwidację pięciu cukrowni w Wielkopolsce m. in. w Witaszycach, Janikowie, Nakielu i Gnieźnie. Kartel cukrowniczy, likwidując pięć cukrowni w Wielkopolsce, zamierza osiągnąć w ten sposób na placach robotników znaczne oszczędności. Ponadto niezlikwidowane cukrownie będą mogły dłużej pracować w czasie kampanii w szczególności w b. Kongresówce i Małopolsce, gdzie siły robotnicze są tańsze.

Nad obniżką ceny cukru spółka przesłała do porządku dziennego.

Likwidacja cukrowni gnieźnieńskiej będzie przedmiotem obrad rady miejskiej miasta Gniezna, która zbiera się 4 stycznia. Staraniem rady miejskiej będzie poczynienie stanowczych kroków aby ta ostatnia placówka przemysłowa, pozostająca jeszcze w Gnieźnie, nie uległa likwidacji i aby w ten sposób nie powiększono liczby bezrobotnych i tak już dla Gniezna bardzo znacznej.

(br)

Łyżwiarze sowieccy w Zakopanem

Zakopane. (PAT.) Do Zakopanego mają przybyć w najbliższym czasie łyżwiarze sowieccy. Będzie to pierwszy występ tych łyżwiarzy na terenie zagranicznym.

Pogrzeb premiera Duci

Bukareszt. (PAT.) Wczoraj w południe odbył się tu pogrzeb śp. premiera Duci. Ceremonia rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionym przez patriarchę w katedrze w otoczeniu licznych kleru. Następnie wygłoszono szereg przemówień. W imieniu rządu rumuńskiego zmarłego żegnał premier Anghelēscu, poczem wśród ciszy, przerywanej płaczem, członkowie rządu

przenieśli trumnę na swych barkach i złożyli ją na lawecie armatniej. W pogrzebie wzięły udział liczne delegacje, korpus dyplomatyczny, dygnitarze cywilni i wojskowi, delegacje z całego kraju oraz ludność stolicy.

W czasie pogrzebu biura i sklepy w mieście były zamknięte. Widowiska odwołano.

Zatrucie rzek

Parýż. (Tel. wł.). Rzeki Lys oraz Bourre zostały przez nieznaną sprawcę zatrute. Od ubiegłego piątku obserwować można tysiące martwych ryb, płynących na powierzchnię.

Dotychczasowe dochodzenia policyjne nie doprowadziły do wykrycia sprawców.

Zbuntowany więzień

Piotrków, 2 stycznia.

Gdy dozorca aresztu miejskiego w Radomsku, Marjan Golański, chciał przeprowadzić aresztanta Józefa Półrolę z jednej celi do drugiej, Półrola, wspomagany przez współaresztanta Józefa Trocińskiego stawiał czynny opór, kopiąc i bijąc dozorcę oraz łącz innych dozorców, którzy przybyli Golańskiemu na pomoc.

Sprawę przekazano sądowi, który skazał Półrolę na rok więzienia, a Trocińskiego na miesiąc aresztu.

Sylwester we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.). Zakończenie starożytnego obchodzonego w naszym mieście przeważnie zabawami prywatnymi w domach oraz w salach związków i organizacji. W restauracjach i kawiarniach, otwartych przez całą noc, było dość pełno, a to z powodu zwyczaju wiedeńskiego, wprowadzonego tu przez Żydów, odwiedzania w noc Sylwestrową kilku lub kilkunastu lokali. Teatry i kina również cieszyły się dużą frekwencją.

Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Zwłoki niemowlecia

Podczas czyszczenia kanałów na ulicy Poznańskiej zatrudniony tam Antoni Michalski znalazł zwłoki niemowlecia płci męskiej. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

W celu wyjaśnienia sprawy policja wdrożyła śledztwo. (kl.)

Echa zuchwalej kradzieży

Zuchwała kradzież worka z zawartością 500 złotych posłańcowi firmy Gbiorezyk w urzędzie pocztowym nr. 9 nadal jest przedmiotem dochodzeń. — Kradzież niewątpliwie popełnili złodzieje kieszonkowi.

Gońca opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55). Po zajściu udał się on na komisariat. Sławowity chłopiec biegł z takim wysiłkiem, że niebawem dostał silnego krwotoku z nosa i ust. Po zatamowaniu krwi Czechowski dostał na stacji Pogotowia ponownego krwotoku. (kl.)

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— Podziękowanie. Słow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo na Św. Łazarzu składa serdeczne „Bóg zapłać” gimn. im. Mickiewicza i sem. im. Słowackiego za dary w naturze, zebrane przez uczniów i uczennice obu zakładów. — Dary te w dużej mierze przyczyniły się do urządzenia „gwiazdki” dla najuboższych rodzin naszej parafii. — Zarząd.

Przepowiednia pogody na środę: Przeważnie pochmurno i miejscami mgliście. Na wschodzie umiarkowany, potem lekki mróz, przechodzący w odwilż w dzielnicach zachodnich. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

dem prawdy, która, w ciągu kilku ostatnich miesięcy częściowego samoświadomości, taka mu się wydawała nieuchwytna, próbował obnażyć pobudki wszystkich swoich szaleństw. Sięgał do korzenia wszystkich impulsów. Rozplątywał wszystkie psychiczne powikłania.

Opowiadał prosto i nieozdobnie nie potrafił. Nawet w agonii hańbiącej spowiedzi podkreślał momenty dramatyczne czy malownicze. Opisując pospolite wydarzenia swego życia, garbił się na waskiej laweczce, lecz oczy mu gorzały. Ale malując walkę sprzecznych uczuć w duszy, zrywał się i latał po pokoju i gestykułował jak szalony.

Na wstępie naszkicował prawdziwe dzieje swego życia szeroko, zamasyście, płomiennie. Potem wypełniał szczegóły z takim samym żywością rozmachem. Przyprószone siwizną głowa, ostre rysy i nagość trupa — porzuconego w rowie trupa Kryłowa — pusta, bezludna szara okolica — rozrzucone koło zabitego drobiazgi kieszonkowe, błysk kompasu w trawie, garnitur fałszywych zębów, mały czarny notes, tajemniczy, czarnoksiężski — czas jego kartek w czasie nocnych wacht na Morzu Północnym opowiadał — wszystko to przesunęło się przed wyobraźnią

majora jak żywe. Potem Triona wyspowiadał się z pokusy zażądania swego pochodzenia i przebiegł szybko tęczową bajkę swej miłości. I znów spuścił nieświadomie na swoje czyny i pobudki jakby gazowa kurtynę, która nadała im niepewne zarzysy.

Olifant słuchał zdumiony. W pierwszej chwili porwał go instynktowne oburzenie. Dał się nabrać na przyjaźń kłamcy i oszustowi. To było nie do darowania. Zraniona miłość własna protestowała narówni z wrodzoną nieskazitelną. Kolosalną blagą pseudo Triona zadziwiłaby samo piekło. Co więcej oszust był nietylko oszustem, ale i obdzierać umiarłych. Przyjaciel przeobraził się w niepojętego potwora. Lecz w miarę opowieści major łagodniał. — Rozpacz i wyrzuty sumienia samozwańca zaczęły w nim budzić ludzkie uczucia. Ciekaw był zgóry, co w nim przeważa, współczucie czy odraza. Nagle zrozumiał, że pomimo wszystko ma przed sobą genialnego człowieka i zdumiał się litośnie nad jego niepotrzebnym dramatem.

— Na Boga! pocios to zrobił? I bez tego byłbyś sławny.

— Bez tej przekłętej książeczki niczym nie zrobił — wybuchał Triona — Czy nie rozumiesz, jak mnie to ope-

tało? Prosiłem, żebyś mnie o nic nie pytał. Chcesz, żebym się bronil! — zaśmiał się ponuro. — W życiu istnieje poetyczna sprawiedliwość. Ten pokój, w którym spędziłem razem tyle godzin, jest przesycony moimi kłamstwami. Przyjechałem, żeby go zdefiniować prawdą — może tylko w tym celu.

Olifant zmarszczył czoło. Ta fantastyczna psychologia była poza zasięgiem jego prostej, naukowej umysłowości.

— Powiedziałeś, że z powodu Olifanta... — rzekł.

— Naturalnie.

— Muszę ci zadać powtórnie moje „dlaczego?” Jak mogłeś znieść się z nią z takim kłamstwem na duszy?

— Właśnie. Jak mogłem? — jęknął nieszcześliwy.

— Czy nie byłoby prościej wyznać jej całą prawdę? Mogłeś to zrobić Pomijając twój — trionizm, okazałeś się wybitnym człowiekiem. A ona jest na tyle wielkoduszna, że potrafiłaby to znieść. Na Boga, dlaczego jej nie zaufała?

Triona wciągnął bezradnie rękę. Nie wiedział. Był w mocy niewidzialnych potęg. Kiedy spróbował oporu, było już za późno. (C)

Przed dzisiejszym, uroczystym zebraniem rady miejskiej

Nabożeństwo w kościele Farnym — Dekoracja sali rady miejskiej — Przebieg dzisiejszego posiedzenia

Dzisiaj zbiera się po raz pierwszy w Ratuszu oczekiwana z takim zainteresowaniem nowa Rada Miejska. Zgodnie z tradycją, rozpoczęcie nowej kadencji naszego parlamentu miejskiego poprzedzi nabożeństwo w kościele Farnym, które odprawi o godz. 9 prałat-prepozyt kolegiaty, ks. Antoni Stychel.

Na pierwsze posiedzenie sala rady miejskiej będzie przybrana odświeżona. Portret Prezydenta Rzeczypospolitej udekorowany będzie sztandarami o barwach narodowych. Na środku sali zawieszono proporzec niebieski (barwa stołu, miasta Poznania), ozdobiony wyhaftowanymi herbem miejskim. Wobec zwiększenia liczby radnych z 60 na 64, w sali obrad ustawiono dalsze dwie ławy z fotelami. Klub Narodowy zajmie prawą stronę sali, radni z N. P. R. będą mieli miejsca w środku, a

po lewej stronie zasiadają radni z B. B. Na miejscu prezydjalnym pozostaną nadal dwa fotele, gdyż fotel przewodniczącego rady z wyboru nie zostanie usunięty.

W sali kulturalowej zawieszony będzie w najbliższym już czasie portret przewodniczącego z wyboru ostatniej rady miejskiej, prof. dr. Paczkowskiego.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej potrwa zapewne około godziny. W czasie posiedzenia, które zagał p. prezydent Ratajski, radni złożą ślubowanie przez podanie ręki prezydentowi. Po zebraniu w gabinecie prezydenta miasta i przyległych salach Ratusza odbędzie się herbatka, mająca na celu zapoznanie się radnych między sobą, jak również z członkami magistratu. (Kl.)

Regulamin wyborczy dla zarządów miejskich

„Dziennik Ustaw” nr. 100 z 23 grudnia 1933 ogłasza dwa zasadnicze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych do nowej ustawy samorządowej. Pierwsze z nich, to regulamin wyborczy do zarządu miejskiego na obszarze województw zachodnich i południowych z 15. 12. 1933 (poz. 770).

Aby rady miejskie przystąpiły do wyboru zarządu miejskiego, potrzeba odłączyć osobnego „zarządzenia wyborów”, które dla miast niewydziałonych z powiatu wydaje starosta, a dla miast wydzielonych wojewoda. Na podstawie tego zarządzenia zawiadamia dopiero przełożony gminy wszystkich radnych (na 3 dni naprzód) o miejscu i czasie wyboru i jakich członków zarządu wybór dotyczy. Wybory odbywają się na zebraniu rady miejskiej pod przewodnictwem osobnego przewodniczącego, wybranego przez radę, i przy pomocy dwu asesorów, powołanych przez niego.

Według brzmienia rozporządzenia radni wybierają (na tem samym zebraniu) najpierw przełożonego gminy, potem jego zastępcę, a dopiero na końcu ławników. Taka kolejność w praktyce często nie da się utrzymać. Dla wszystkich przełożonych gminy, a także zawodowych ich zastępców, musi bowiem rada (według ustawy i rozporządzenia wykonawczego) przed wyborem uchwalić najpierw ich uposażenie, a władza nadzorcza je zatwierdzić. Następnie regulują, zwłaszcza przy zawodowych przełożonych gminy, a także zastępców, będzie rozpisanie konkursu. Z tych powodów prawdopodobnie będą wydawane zarządzenia wyborów najpierw tylko dla ławników, co do których nie zachodzą takie kwestie wstępne, a których kadencja nie biegnie równoległe z kadencją przełożonego gminy i jego zastępcy.

Wybór przełożonego gminy i jego zastępcy następuje większością ustawowej liczby radnych, a głosuje się na kandydatów, zgłoszonych na zebraniu wyborczym pisemnie, bezpośrednio przed wyborem. Kandydatury zgłaszać może najmniej 1/4 ustawowej liczby radnych, a podpisujący je mogą tylko radni obecni na zebraniu. Lista winna zawierać imię, nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania kandydata. Do zgłoszenia łączy się pisemna deklaracja kandydata, że zgadza się na kandydaturę, że ma prawo wybieralności i że zaznajomił się z postanowieniami art. 9 ustawy samorządowej (przy niezawodowych burmistrzach także z art. 8, przy wiceburmistrzach — z art. 6 i 8). Głosowanie tajne, kartą wyborczą z wypisanym tylko nazwiskiem i imieniem kandydata, włożoną do urzędowej koperty.

Jeśli żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów, następuje głosowanie ściślejsze, w którym wolno oddać głos tylko na kandydata, który w pierwszym głosowaniu ściślejszym uzyskał największą liczbę głosów. Gdy i wtedy kandydat nie otrzyma więcej, niż połowy głosów ustawowej liczby radnych, wybór uznaje się za niedoko-

nany, a władza nadzorcza wydaje nakaz dokonania wyboru w oznaczonym czasie, pod rygorem mianowania tymczasowego (komisarycznego) przełożonego gminy.

Odwołanie od niezatwierdzenia wyboru przełożonego gminy oraz jego zastępcy do wyższej władzy nadzorczej mogą wnieść za pośrednictwem przewodniczącego kolegium wyborczego radni w liczbie przekraczającej połowę ustawowej ich liczby (rozp. wykonawcze, o którym następnie).

Wybór ławników jest sionsunkowy — na listy kandydatów, zgłoszone przed samym wyborem przez obecnych na zebraniu radnych w licz-

nik wyborczy dzieli się liczbę głosów, oddanych na poszczególną listę, co daje liczbę mandatów, przypadającą na daną listę, przyczem utamków się nie uwzględnia. Jeśli w powyższy sposób nie rozdzielił się wszystkich mandatów, dzieli się liczbę głosów, oddaną na każdą listę, przez liczbę mandatów, już jej przyznanych, plus 1, a wtedy mandat przyznaje się liście, której w ten sposób przypadnie najwyższa cyfra. Przyznawanie mandatów kandydatom poszczególnych list następuje w kolejności ich wpisania na listy kandydatów.

Przykład:

24 radnych — 3 ławników. 24:3=8 (dzielnik wyborczy). Lista nr. 1 — 10 głosów, lista nr. 2 — 8 głosów, lista nr. 3 — 6 głosów.

1) 10:8=1 mandat, 8:8=1 mandat, 6:8=bez mandat.

2) 10:2 (1 mandat + 1) = 5, 8:2 (1 mandat + 1) = 4, 6:1 (0 mand. + 1) = 6.

Ponieważ przy drugim obliczeniu na listę nr. 3 przypada najwyższa cyfra, przypada jej 3 mandaty.

Zastępców ławników wybiera się w razie opróżnienia mandatu w ciągu kadencji następują wybory uzupełniające w ten sam sposób. Jednak przy uzupełnianym wyborze tylko 1 lub 2 ławników sposób wyboru się różni. Jedna czwarta (1/4) części ustawowej liczby radnych może zgłosić kandydaturę (jednego względnie dwu kandydatów), a każdy wybora głosuje tylko na jednego kandydata. Przy wyborze jednego ławnika otrzymuje mandat ten kandydat, który uzyskał największą ilość głosów (względnie większość); przy dwu — ci, którzy uzyskali kolejno największą ilość głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los, wylosowany przez przewodniczącego.

Przy wszystkich wyborach przewodniczący zebrania wzywa do zgłaszania kandydatów, wywołuje radnych, wręcza im koperty ostemplowane pieczęcią gminy, wrzuca je do urny, wyjmując z niej koperty i odczytuje treść kart, asesorem zaś wpisują do kart obliczenia oddane głosy według kandydata wzgl. przy wyborze ławników według list

nia 1933, jest nowe (drugie) rozporządzenie wykonawcze do ustawy samorządowej z 23. 3. 1933 (z 15. 12. 1933 „Dz. U.” poz. 769). Zawiera ono szereg przepisów wyjaśniających, z których najaktualniejsze są następujące:

Pierwsze posiedzenie rady miejskiej obowiązany jest zwołać przełożony gminy najpóźniej w ciągu 14 dni po uprawomocnieniu się wyborów do rady miejskiej. To samo odnosi się do kolegium zarządu (magistratu).

Kadencja nowoobranej rady rozpoczyna się z dniem jej ukonstytuowania się, tak samo kadencja ławników z dniem ukonstytuowania się zarządu. Kadencja ławników biegnie równoległe do kadencji rady miejskiej, natomiast kadencja przełożonego gminy i jego zastępcy jest niezależna od kadencji rady miejskiej i rozpoczyna się z dniem zatwierdzenia wyboru.

Przyznawanie odszkodowania ławnikom za specjalne czynności oraz djet, zależne jest nie tylko od uszczerbku w zarobku danego ławnika z powodu tych czynności, co musi on sam zgłosić i udowodnić, lecz także od posiadania przez miasto na te cele środków finansowych i preliminarzów odpowiednich kredytów w budżecie gminnym. Odszkodowanie może być przyznane na określony przeciąg czasu lub jednorazowo. Pokrycie na taki wydatek i bliższe zasady uchwała rada gminy, co podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej, natomiast sama decyduje co do przyznania danemu ławnikowi należy do przełożonego gminy.

Przewodniczący komisji rewizyjnej winien jest bezpośrednio zawiadomić władzę nadzorczą miasta, jeśli komisja wykryje nadużycia pieniężne.

Poza tem rozporządzenie zawiera jeszcze bliższe wyjaśnienia do postanowień ustawy o komisji rewizyjnej (§ 61 do 68), o kwalifikacjach kandydatów na przełożonych gminy i członków wydziału powiatowego, o zastępstwie przełożonego gminy, zaopatrzeniu emerytalnem zawodowych członków zarządu, podpisywaniu korespondencji i dokumentów i t. p.

14-cie gwiazd w kinie „Słońce” Obiad o 8-mej

Jeden raz w roku największy amerykański koncert filmowy „Metro”, mówiąc językiem przenośnym, składa swą wizytówkę światu. Jest to oś w rodzaju wysyłania ambasadorów do wszystkich największych stolic świata. W zeszłym roku takim ambasadorem filmowym był słynny film „LUDZIE W HOTELU”, a w tym roku jest nim „OBIAŁ O 8-MEJ”. Film ten posiada niezwykle wytworny orszak, składający się z 14-tu gwiazd. W zwykłych okolicznościach, każda z tych „gwiazd” dźwiga na sobie ciężar sławy jednego filmu i za pomocą każdej „gwiazdy” tworzy się odrębne arcydzieło. W danym wypadku, że tak powiemy, „ambadorski” film otoczony jest aureolą 14-tu wielkich artystów ekranu. To też

bie oznaczonej regulaminem wyborczym (w miastach do 25 tys. mieszkańców przez 1/4, od 25 tys. do 120 tys. m. — przez 1/6, a ponad 120 tys. m. — przez 1/10 ustawowej, t. j. pełnej liczby radnych). Listy nie mogą zawierać więcej nazwisk, niż podwójna liczba ławników, i należy w nich podać imię i nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania kandydatów.

Zgłoszone listy otrzymują kolejne numery a na kartkach wyborczych wypisuje się tylko numer listy (nie kandydata, jak przy wyborach do rad miejskich, — taka kartka byłaby nieważna). Kandydować można tylko z jednej listy. W razie umieszczenia tego samego kandydata na dwu listach, musi on albo sam oświadczyć, z której chce kandydować, albo uważa się go za kandydata z tej listy, do której jest dołączona deklaracja jego z datą późniejszą. Jeśli daty na obu deklaracjach są te same, wykreśla się takiego kandydata wogóle ze wszystkich list. Do list dołącza się pisemne deklaracje kandydatów, że zgadzają się na kandydaturę, że posiadają prawo wybieralności i zapoznali się z treścią art. 6, 7 i 8 ustawy samorządowej.

Podział mandatów między listy następuje nie systemem de Hondta, lecz następującym specjalnym. Łączna suma wszystkich głosów, oddanych na listy uznane za ważne, dzieli się przez liczbę ławników, którzy mają być wybrani, przyczem utamki zaokrągla się do jedynki; to stanowi t. zw. „dzielnik wyborczy”. Następnie przez ten dziel-

przyjęcie takiego filmu jest zgola inne, niesposolita. Jest to wydarzenie, o którym się mówi. Ukazuje się na ekranie w jednym filmie tego pokroju asów jak: Jean Harlow, John i Lionel Barrymore, Wallace Beery, Marja Dressler, Leo Tracy, Madge Ewans, Philipps Holmes, Edmund Lowe, Bille Burke, Jean Hersholt i innych, z natury rzeczy przez pewien czas całkowicie absorbuje zainteresowanie widzów kinowych, którzy pragną tylko jak najprędzej zobaczyć ten film.

Wszędzie, na całym świecie, najwytworniejsze kina walczą zawzięcie o ten film, uważając to za kwestię prestiżu.

Wspaniałe to arcydzieło urzemy już wkrótce w Poznaniu na ekranie teatru świetlnego „Słońce”. portj. 837

kandydatów. O nieważności kart decyduje przewodniczący z asesorami (bez prawa odwołania). Wynik wyborów ustala i ogłasza przewodniczący bezpośrednio po obliczeniu i sporządza osobny dla każdego rodzaju wyborów protokół wyborczy, który podpisuje z asesorami.

Karty głosowania winny być białego koloru i nie mogą zawierać żadnych dopisków. Skreślenie nazwiska i dopisanie innego (przy wyborze przełożonego gminy lub zastępcy) nie powoduje nieważności karty.

Unieważnienie wyborów nastąpić może z tych samych powodów, co przy wyborach do rad miejskich i w ten sam sposób są rozstrzygane protesty wyborcze. Protesty może wnieść (w ciągu 3 dni po dniu wyboru na ręce przełożonego gminy) także sama liczba wyborców, jaka jest potrzebna do zgłoszenia list kandydatów. W razie unieważnienia całych wyborów władza zarządza nowe wybory do dni 14, w razie zaś unieważnienia poszczególnego mandatu następuje wybór uzupełniający, jak wyżej.

Do drugiego ogłoszonego rozporządzenia powrócimy.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy samorządowej

Drugim rozporządzeniem, jakie zawięca „Dziennik Ustaw” z dn. 23 grud-

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj opera komiczna Mozarta „Cosi fan tutte” (Takie one wszystkie).

Przy pulpicie kapelmistrzowskim dr. Zygmunt Latoszewski.

We czwartek opera komiczna „Cyrulik Sewilski”, w której poraz pierwszy partję Rozyny kreować będzie Olga Olgina.

Z Teatru Polskiego

Dzisiaj arcywesoła krotkoczwila „On i jego sobowtór”, która zdobyła sobie rekordowe powodzenie. Jutro „Dom o-twartý”.

W próbach arcydzieło Szekspira „Hamlet” oraz ostatnia nowość z repertuaru scen europejskich „Arleta i zielone pudła”.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj oraz w dni następne świetna farsa, wywołująca spazmatyczne salwy śmiechu p. t. „Zgorszenie publiczne” z występem Jadwigi Zaklickiej. Niebawmy sukces sezonu.

KALENDARZYK

Środa, 3 stycznia 1934.

Słońce: wschód 8,03 — zachód 15,51 —

— długość dnia 7 godzin 48 min.

Kal. rzk.: Daniel M., Gepoweta — jutro

Tytus B. Rygolt.

Kal. słow.: Wlastymil — jutro Dobromir.

Zebrania

Dzisiaj o 9 Z okazji inaugur. zebr. Rady Miejskiej nabożeństwo w Fary;
o 16 Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia „Opłatek Pań Wincentek”, ul. Podgórska 10 a;
o 19.30 Powstańcy i Wojacy (Śródmieście), u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a;
o 20 Zw. Pom. Fryzj. u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a.
Jutro o 18 Stow. Oficerów w stanie spoczynku al. Marcinkowskiego 3;
o 19.30 Zw. Podoficerów Rez., w rzeźni miejskiej na Grochowych Łakach 9;
o 19.30 Tow. Sportowe „Wędkarzy” — walne zebranie u p. Tomczyka, ulica Wronecka 13;
o 20 Tow. Kształc. się Młodzieży Św. Antoniego (Wilda), w ognisku.

Pogrzeby

Dzisiaj: Śp. Heleny Relgwickówny o godz. 15,15 z kaplicy cment. na Dębcu.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dzisiaj — „Cosi fan tutte”.

Teatr Polski: Dzisiaj — „On i jego sobowtór”.

Teatr Nowy: Dzisiaj — „Zgorszenie publiczne”.

Tragiczna śmierć 13-letniego chłopca

Na oczach ludzi zginął pod wodą

Piotrków Tryb., 2 stycznia. Na zamrzniętym stawie miejskim przy ul. Prezydenta Wojciechowskiego w Tomaszowie Maz. wydarzył się tragiczny wypadek utonięcia 13-letniego chłopca, Henryka Stankiewicza, zamieszkałego przy ulicy Fabrycznej 11, który — udając się na ul. Warszawską — dla skrócenia sobie drogi, przeszedł na przelaj, przez zamrznięty staw.

Po drodze nieostrożny chłopczyk pośliznął się po gładkiej powierzchni stawu i nie zauważył, że na samym jego środku lód jest niebezpiecznie popękany. W pewnym momencie potrzaskana tafła lodu załamała się i nie szczęśliwy chłopiec dostał się natychmiast pod powłokę lodową.

Przygodni świadkowie tego nie szczęśliwego wypadku powiadomili niezwłocznie nadchodzącego posterunkowego policji, Klimka, który z narażeniem własnego życia pospieszył tonącemu Stankiewiczowi z pomocą.

Akcja ratunkowa — ze względu na grożące niebezpieczeństwo dalszego załamania się lodu — była niezwykle trudna i okazała się spóźnioną, gdyż dopiero po przeszło półgodzinnej usilnej i gorączkowej pracy posterunkowemu Klimkowi udało się odnaleźć ciało nie szczęśliwego chłopczyka. — Wszelkie zabiegi lekarskie, stosowane przez zaalarmowane pogotowie kasy chorych, nie mogły już przywrócić życia ofierze własnej nieostrożności.



„Uliczka” — obraz olejny znanego artysty wielkopolskiego Władysława Sanoka z Rawicza. (Zbiory ks. Infułana Tadeusza Styczyńskiego z Gniezna).

Nowe polskie statki transatlantyckie

Pod koniec listopada zamówiono dla linii „Gdynia-Ameryka” dwa nowe motorowe statki pasażersko-handlowe najnowszej konstrukcji, przeznaczone dla służby transatlantyckiej na tej linii. Statki te budują się już w znanej stoczni włoskiej „Cantieri Riunti dell'Adriatico S. A.”, „Cantiere Monfalcone” w Monfalcone pod Triestem. Każdy z tych statków pomieści wygodnie 800 pasażerów i 260 ludzi załogi, każdy będzie miał brutto 14 400 tonn. Jak będą wyglądały te wspaniałe transatlantyki? Ciekawy o tem, ilustrowany artykuł przynosi ostatni (1) numer „Ilustracji Polskiej”, która rozpoczyna nim siódmy rocznik. W tym samym numerze znajdują Czytelnicy zajmujące, ilustrowane felietony p. t. „Szkoła Dobroci” i „Wzruszająca drukarnia”, mnóstwo zdjęć aktualnych z całego świata, odcinek powieści Ossendowskiego, odcinek rewelacyjne-

go reportażu o zamachu w Sarajewie, mody, humor, strona młodzieży, rozrywki umysłowe itd.

RECENZJE KINOWE

Kina „Apollo” i „Metropolis” wyświetlają film polski p. t. „Wyrok życia” (pod tytuł „Kto winien”). Scenariusz filmu pisała pani Szczepkowska, autorka „Sprawy Moniki” i „Milczącej siły”. P. Szczepkowska ze szczególną pasją atakuje w swych dramatach mężczyznę przeciwstawiając jego małość duchową bezgranicznie wielkiej ilości zalet charakteru kobiety. Ta sama pasja autorki jest leitmotywem scenariusza w „Wyroku życia”.

Bohaterką jest młoda dziewczyna imieniem Jadzia, która pada ofiarą przygodnego uwodziciela. W następstwie Jadzia traci posadę i, bezdomna, rodzi dziecko w jakiejś wiejskiej stajence. Nie mogąc dać dziecku środków do życia, Jadzia postanawia popełnić samobójstwo. Przez przypadek upuszcza dziecko w wodę. Ponieważ istnieją pozory, że chciała dziecko zabić, sąd przysięgłych skazuje ją na karę śmierci. Sprawą Jadzi zajęła się pewna młoda adwokatka i postanowiła bronić ją w drugiej instancji. Proces odbywa się więc ponownie. Kończy się wyrokiem uniewinniającym, gdyż adwokatka zwraca się do sądu z pytaniem retorycznym, kto jest tu więcej winien, czy ta dziewczyna, czy anonimowy uwodziciel. Ale na tem jeszcze nie koniec. Adwokatka postanawia zaopiekować się Jadzią i zabiera ją do domu, gdzie okazuje się że uwodziciel Jadzi jest mężem adwokatki. Mąż adwokatki strzela do siebie, ale tylko się rani. Adwokatka na prośby Jadzi postanawia zostać przy mężu, Jadzia zaś, choć kocha męża adwokatki, odchodzi.

Pod względem technicznym film stoi na poziomie bardzo wysokim. Zdjęcia są czyste i ładne, dźwięki zwiewne, wnętrza urządzone ze smakiem, a obsada aktorska, zwłaszcza jeśli chodzi o rolę kobiecą, doskonała. Na czoło filmu wybijają się: pełna szczerości i naturalności w roli Jadzi — Jadzia Andrzejewska oraz Irena Eichleówna, która stworzyła bardzo żywą i prawdziwą postać kobiety — adwokatki, dzielącej sprawiedliwie i umiejętnie swój czas między zajęcia zawodowe i ognisko domowe.

Przy oglądaniu tego filmu trzeba jednak pamiętać, że w Polsce nikt nigdy nie słyszał dotychczas o karze śmierci dla kobiety, zabijającej dziecko z nędzy. Jak nas informowano w sferach sądowych, za tego rodzaju przestępstwo wymierza się zazwyczaj karę 2 lat więzienia i to niez rzadko z zawieszeniem. Trudno by poza tem znaleźć sąd, któryby zakwalifikował

czyn Jadzi z art. 225 par. 1 kodeksu karnego, jak to czyni sąd na ekranie. Czyn Jadzi bowiem każdy sąd, uznając zamiar zabicia za udowodniony, zakwalifikowałby jako zabójstwo w afekcie, za które nie można wymierzać kary śmierci. Należy więc żalować, że pani Szczepkowska, opracowując scenariusz, nie poprosiła do współpracy jakiegoś prawnika. Film byłby może mniej efektowny, ale nie przedstawiałby za to ustawodawstwa i sądownictwa polskiego niezgodnie z rzeczywistością. (Sz.)

Kino „Colosseum” wyświetla film p. t. „Tajemnicza szóstka”. Film ten, osnuty na tle walki z przemyślnictwem alkoholu w Ameryce, bardzo realistycznie odzwierciedla panujące tam do niedawna stosunki. Bohater filmu, szef bandy przemyślniczej, wielu cechami przypomina osławionego chicagowskiego gangstera Al Capone'a. — Banda jego grasuje bezkarnie, walczą z konkurentami bez skrupułów usuwając ich z drogi a policja i sądy są bezsilne, bo gangsterzy mają sprytnego adwokata i potrafią przekupić członków sądu. Przeciwnik bandzie występuje wreszcie „tajemnicza szóstka”, posiadająca duże wpływy i środki do walki. Bandyta otrzymuje gwałtowny i niespodziewany cios, tak iż nie ma czasu przygotować się do obrony. Akcja filmu jest emocjonująca, przepleciona sensacyjnymi epizodami i trzyma widza w nieustannym napięciu. Role główne grają: Wallace Beery (szef bandy), Lewis Stone (adwokat), Jean Harlow i Clarke Gable.

Nadprogram — zdjęcia z wyścigów motorówek. (ver.)

Kino „Orzeł” wyświetla film pod tyt. „Zaginiony ekspres”. Film osnuty jest na tle powieści Conan Doyle. Sensacyjno-kryminalna akcja filmu rozgrywa się na łądzie i morzu, ale oczywiście... w Ameryce. Szajka bandytów skradła pociąg wiozący transport złota. Bandyci porwali obsługę pociągu, sprowadzili go na boczny, specjalnie przez nich wybudowany tor, i po zrabowaniu ładunku zniszczyli pociąg. W ten sposób ślady są zatarte i policja nie może odnaleźć sprawców. Syn właściciela złota rozpoczyna wspólnie z kolegą śledztwo na własną rękę. Jednocześnie bratanica dyrektora kolei wraz z koleżanką, jako dziennikarki, również badają sprawę zaginięcia ekspresu. Dwie młode pary spotykają się i razem walczą z bandytami. Film przepełniony jest walkami wręcz i strzelaninami w autach, na dachach pociągów, w motorówkach itd. — Role główne grają C. Parker i F. Albertson.

Nadprogram — tygodnik filmowy i groteska rysunkowa. (ver.)

Kino „Moje” wyświetla film pod tyt. „Godzina z Tobą”. Jest to wesoła historyjka małżeńskiego zatargu pomiędzy bardzo kochającą się młodą parą. Zona, podejrzewując, że mąż ją zdradza, mimo woli narzuca mu romans z najlepszą swą przyjaciółką. Przyjaciel męża chce to wykorzystać i ofiaruje pani swe usługi. — Wielkie zamieszanie kończy się pogodzeniem małżeństwa. Banalna historyjka nabiera dużo wdzięku, dzięki lekkiej, subtelnej reżyserji E. Lubitscha, a grają świetna para artystów: piękna i piękno-głosa Jeanette MacDonald i doskonały piosenkarz Maurice Chevalier. Rozśmieszają oni film swym humorem i piosenkami. Wystawa dekoracyjna jest wspaniała.

Nadprogram — groteska rysunkowa z Betty Boop. (ver.)

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2. 1. 1934 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	123.73	124.04	123.42
Gdańsk	173.25	173.68	172.82
Holandja	357.60	356.50	356.70

Kopenhaga	129.60	130.25	128.95
London	28.97	29.11	28.83
Nowy Jork czek.	5.59	5.62	5.56
Nowy Jork kabel	5.60	5.63	5.57
Oslo	145.80	146.55	145.05
Paryż	34.89	34.98	34.80
Praga	26.43	26.49	26.37
Szwajcaria	172.20	172.63	171.77
Włochy	46.77	46.89	46.65
Berlin	212.20		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	39.30
5% poz. konwers.	52.50
5% poz. kolejowa	48.75—49.—
4% poz. premj. dol.	49.—
7% poz. stabiliz.	55.88—56.—

Tendencja przeważnie słabsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	83.25
Starachowice	10.25
Kluczeńska Fabryka Papieru bez kupna na rok 1931/23.	

Tendencja mocniejsza.
Polska Agencja Telegraficzna.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg
reszta za 100 kg

Berlin, 2. 1. 1934 r.

Pszonica march 76—77 kg fr Berlin	192,00
Tendencja stała	
żyto march. 72—73 kg fr Berlin	160,00
Tendencja stała	
Jęczmień - brow wybor fr Berlin	187,00—191,00
Tendencja spokojna	
Jęczmień - brow fr Berlin	180,00—185,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości fr Berlin	169,00—175,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień brow wybor od stacji march.	178,00—182,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień - brow od st. march	171,00—176,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march	160,00—166,00
Tendencja spokojna.	
Owies march fr Berlin	149,00—155,00
Tendencja spokojna.	
Owies march od st. march	140,00—146,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna wyb krajowa (0—41%)	31,70—32,70
Tendencja stała.	
Mąka pszenna przedniej jakości (0—50%)	30,70—31,70
Tendencja stała	
Mąka pszenna piekarska 41—70%	25,70—26,70
Tendencja stała	
Mąka żytnia (0—70%)	21,70—22,70
Tendencja stała.	
Otręby pszenne	12,20—12,60
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	10,50—10,80
Tendencja stała	
Groch Victoria	40,00—45,00
Groch drobny jadalny	32,00—36,00
Groch pastewny	19,00—22,00
Peluszka	17,00—18,00
Bób	16,50—18,00
Kuchy lniane 37%	12,70
Kuchy z orzecha ziem. 50%	10,60
Kuchy mielone 50%	11,00
Wytłoki suche	10,30—10,40
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	8,80
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	9,20
Płatki ziemniaczane	14,30—

Ogólna tendencja spokojna.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antyniego Leśniewicza w Poznaniu.

Bezsensowność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują ostepienie i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa” zawierają Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzi zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerje) oraz sprowadzają krzepiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy wraca do stanu normalnego.

Ziola ze zn. ochr. „PASIVEROSA” do nabycia w aptekach, drogeriach lub w wytwórni: Magister Wolski, Warszawa, Ziola 14. Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 6947

SKLEP

z suchymi piwnicami, położony przy ul. Wrocławskiej 10/11, narożnik Golebkiej zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje się w składzie St. Holdowski, dawniej J. W. Leitgeber, Wielkie Garbary 16. zg 5006

Sekretarz adwokacki

z kilkuletnią praktyką poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zg 20 898.

LICYTACJA MIKIWDACYJNA

Z powodu całkowitej likwidacji sprzedawcą będą począwszy od środy 3 stycznia 1934 i dni następne do czasu wyprzedzący w firmie „Serwis”, ul. 27 Grudnia 2 na odpowiedzialność zainteresowanych dobrowolnie najwięcej dającym za gotówkę:

żyrandole kryształowe, lampy salonowe, różne lampy elektryczne i naftowe, samowary, serwisy do kawy i moki, maszyny do kawy, maszyny do mięsa, migdałów i czyszczenia noży, różne kryształ, wazon, figury, noże, widelce, szklanki, kieliszki, talerze, talerze restauracyjne, garnitury toaletowe, etui do noży i widelcy, oraz dużo różnych przedmiotów kuchennych i gospodarczych z szkła, porcelany etc. (Wejście na licytację z frontu, lokal licytacji ogrzany). Sprzedaż nastąpi na życzenie w mniejszych lub większych partjach.

Brunon Trzeciak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Poznańskie, Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26 i 31-75.

<p>7. SPRZEDAŻE</p> <p>Materiały męskie Bielskie tanio Władysław Złotogórski Poznań, Kramarska 19/20 Hurt — Detal</p> <p>500 deseni. Pr 51.4</p> <p>Drzewo akcyjne w mtr. Ul. Solacka 2. zdr 10 637</p> <p>Parcele 800 m² i większe sprzedam. Ulica Solacka 2. zdr 10 636</p> <p>10—30% upustu na wszystkie artykuły zimowe. Tylko kilka dni. Wiza-Maluszek. Nowa 6. zdr 10 790</p>	<p>27. WOLNE MIEJSCA</p> <p>Fryzjerka Oferty Kurjer Poznański zdr 10 689</p> <p>28. ROZRYWKA</p> <p>Przyjdź na 2 godziny do kina „Moje” — (dawniej Odeon), zobaczysz najlepszą komedję „Godzina z Tobą”, z najsympatyczniejszą parą Jeanette MacDonald i Maurice Chevalierem a napewno nie pozaluzjesz i zabawisz się jak nigdy w porti 827</p> <p>Wallace Beery Jean Harlow, Clark Gable w filmie „Tajemnicza Szóstka”. Kino Colosseum. Pg 2 034-52.44</p> <p>Greta Garbo i Clark Gable przewyższa wszystkie dotychczasowe kreacje — tylko w kinie „Sfinks”. zdg 10 493</p>
<p>23. ROZMAITE</p> <p>Bilanse ul. Śniadeckich 23. m. 6 zdr 10 318</p>	

Przedpłata

na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczonymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według m.żności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówek) słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

— P. K. O. Poznań nr. 200 149.